



"Tumult w malarstwie 1979-1988 / Made in Cologne. Mülheimer Freiheit" oraz "Ryszard Horowitz. Fotokompozycje 1969-2022" - w Cetrum sztuki Współczesnej w Toruniu 13 listopada 2022 r. zostały otwarte dwie wystawy towarzyszące 30. Festiwalowi Filmowemu EnergaCAMERIMAGE.

Ekspozycja **"Tumult w malarstwie 1979-1988 / Made in Cologne. Mülheimer Freiheit"** jest pierwszą w Polsce prezentacją dzieł grupy niemieckich malarzy neoekspresjonistów, działających w Kolonii w pierwszej połowie lat 80. Był to jeden z ostatnich wielkich artystycznych ruchów XX w., uznawany za symbol powrotu do malarstwa figuratywnego w sztuce. Istotną rolę w tym ruchu odegrała formacja Mülheimer Freiheit, o której artystach mówiono "twórcy bez ideologii". Nazwa grupy pochodzi od adresu pracowni znajdującej się w podwórku zaniedbanej kamienicy położonej w pobliżu brzegów Renu, przy ulicy Mülheimer Freiheit nr 110 w Kolonii. W październiku 1980 r. zebrało się tam kilku malarzy, którzy potem wspólnie działali do 1984 r. Stało się to za sprawą przygotowań do wspólnej wystawy, jaką zaproponował im właściciel kolońskiej galerii Paul Maenz. Wystawę tę otwarto ostatecznie 13 listopada 1980 r. Niesamowity zbieg okoliczności sprawił, że wernisaż toruńskiego wydarzenia odbył się dokładnie 42 lata później!

W Toruniu prezentowanych jest ponad **200 wielkoformatowych prac grupy Mülheimer Freiheit**. Wyróżniają się one niezwykle, ekspresyjną formą odwołującą się do estetyki art brut, graffiti, bad painting, punkowych fanzinów, muzyki nowofalowej czy zabazgranych ścian publicznych toalet. Obrazy te mogą wydawać się brutalne, agresywne, na pozór niestarannie skadrowane. Doskonale jednak oddają ducha czasów, w których powstały, czasów, gdy wypalił się już płomień euforii młodzieżowego ruchu końca lat 60., a świat po napaści Rosji na Afganistan ponownie pogrążał się w wyścigu zbrojeń i rywalizacji między dwoma światowymi mocarstwami. Czy czegoś nam to dziś nie przypomina?

Wraz z upływem lat artyści tworzący grupę Mülheimer Freiheit oddalali się od siebie, pracując już na własne nazwiska. Ponownie spotkali się po latach w Toruniu - na wernisażu wystawy 13 listopada. Obok nich w toruńskim CSW pojawili się także ważni kuratorzy, kolekcjonerzy i właściciele galerii niemieckich i szwajcarskich.

Wystawę, której kuratorem jest Marek Żydowicz, można oglądać **do 16 kwietnia 2023 r.** Towarzyszy jej przegląd filmów prezentujących sztukę i kulturę lat 80., które miały wpływ na kształtowanie się formacji artystycznej zwanej nową ekspresją lub opowiadających historie wybitnych artystów.

Druga z ekspozycji prezentowanych w Toruniu to **retrospektywna wystawa prac światowej sławy polskiego fotografa Ryszarda Horowitza**, który z tej okazji przyjechał do Torunia. Artysta urodzony w Krakowie 5 maja 1939 roku, tuż przed wybuchem II wojny światowej, należy do najmłodszych ocalałych z hitlerowskiego obozu zagłady w Auschwitz. Po wojnie powrócił do Krakowa, gdzie uczył się w Liceum Sztuk Plastycznych, a następnie studiował malarstwo w Akademii Sztuk Pięknych. W czasach odwilży kulturalnej w Polsce po 1956 roku młody Horowitz zafascynował się fotografią amerykańską i **w 1959 roku wyemigrował do Stanów Zjednoczonych**, gdzie został studentem słynnego nowojorskiego Pratt Institute. W czasie studiów uzyskał stypendium u Aleksego Brodovitcha, wówczas jednej z najbardziej wpływowych postaci w kręgach grafiki wydawniczej i fotografii. Pracował w wielu instytucjach filmowych, studiach projektowych i fotograficznych. W listopadzie 1967 r. otworzył własne studio fotograficzne, które prowadzi do chwili obecnej. Jest uznawany za jednego z **pionierów fotografii reklamowej**, prekursorem stosowania efektów specjalnych w fotografii w czasach przed obrazowaniem cyfrowym. Stał się wzorem dla grafików i fotografów zajmujących się reklamą, jego prace wyznaczały światowe trendy i inspirowały kilka pokoleń fotografów.

Jego prace były wystawiane, publikowane i trafiały do zbiorów na całym świecie. Otrzymał wszystkie najważniejsze nagrody i tytuły przyznawane fotografom. W czasach, gdy nie istniała technika komputerowej obróbki zdjęć, osiągnął niezwykle efekty estetyczne, **wykreował kultowe dziś obrazy**. Jego prace przedstawiają często surrealistyczne światy intrygujące grą znaczeń i symboli, które na długo pozostają w pamięci. Warto dodać, że jego fotokompozycja stała się symbolem pierwszej edycji Camerimage w 1993 roku. Artysta brał wówczas udział w pracach jury konkursu kształtując kryteria oceny obrazu w kompozycjach filmowych prezentowanych na Festiwalu. Goście drugiej edycji Camerimage mogli podziwiać wystawę jego dzieł, która cieszyła się ogromnym zainteresowaniem. W kolejnych latach artysta jeszcze kilkakrotnie brał udział w wydarzeniu jako gość i juror, a w 2015 roku po raz drugi zaprojektował festiwalowy plakat.

Wystawę jego dzieł w Centrum Sztuki Współczesnej Znaki Czasu w Toruniu oraz w siedzibie Fundacji Tumult można oglądać w Toruniu **tylko do 27 listopada 2022 r.**, warto się zatem pospieszyć! Wśród prezentowanych prac jest między innymi dyptyk plakatów festiwalowych, składający się z fotokompozycji z 1993 i 2022 roku, spinających klamrą 30 lat istnienia Camerimage. Oba plakaty z dyptyku, z autografem mistrza, trafią do 30. szczęśliwców, którzy jako pierwsi zgłoszą chęć ich nabycia. Twórca weźmie również udział w otwartym spotkaniu z mieszkańcami Torunia i gośćmi Festiwalu EnergaCAMERIMAGE **14 listopada o godz. 20.00 w Teatrze im. Wiliama Horzycy**. Wydarzeniu towarzyszyć będzie projekcja filmu dokumentalnego Polański, Horowitz. Hometown opowiadającemu o dzieciństwie dwóch wielkich artystów, których losy splotły się w czasie drugiej wojny światowej.

Organizatorzy wystaw:

Fundacja Tumult, Europejskie Centrum Filmowe Camerimage

Partner:

Centrum Sztuki Współczesnej „Znaki Czasu” w Toruniu

Współfinansowanie:

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Urząd Miasta Torunia, Polski Instytut Sztuki Filmowej, Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko – Pomorskiego

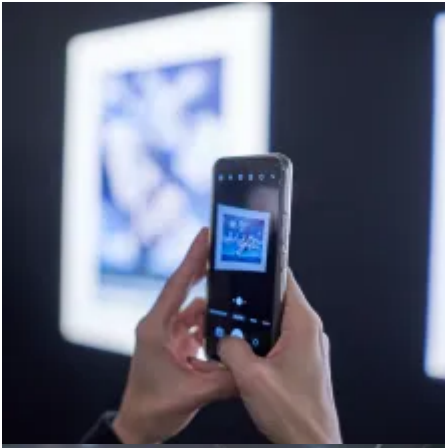
Na zdjęciu tytułowym: Prezydent Torunia Michał Zaleski wręcza Ryszardowi Horowitzowi pamiątkową grafikę z Toruniem, fot. Łukasz Żurawski Studio Cyfrowe

Video Foto











- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)